

# Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia 17 (2019)

ISSN 2081-1861

DOI 10.24917/20811861.17.11

**Anna Cisło**

Uniwersytet Wrocławski

ORCID 0000-0002-7134-7269

## Książka irlandzkojęzyczna jako narzędzie kształtowania kultury narodowej nowego państwa

### Wprowadzenie

Wynikiem walki Irlandczyków o autonomię i zniesienie trwającego od wieków uzależnienia od władców angielskich było w 1922 roku utworzenie Wolnego Państwa Irlandzkiego (irl. *Saorstát Éireann*, ang. *Irish Free State*). Mimo że państwo to nie spełniało marzeń wszystkich Irlandczyków, artykuł 17 stworzonej w tym samym roku konstytucji nakazywał bowiem członkom Oireachtas (irlandzkiego parlamentu) składanie przysięgi wierności królowi brytyjskiemu<sup>1</sup>, jego powstanie było pierwszym krokiem do pełnej niepodległości Irlandii, wyrażonej w kolejnej – obowiązującej do dzisiaj – konstytucji, uchwalonej za kadencji Éamona De Valery, ówczesnego taoiseacha (premiera) Irlandii, w 1937 roku. Konstytucja ta zerwała więzi z koroną brytyjską, zastępując monarchę urzędem prezydenta. Według niej Irlandia to państwo suwerenne, niepodległe i demokratyczne, a z artykułu 2<sup>2</sup> można było dowiedzieć się, że terytorium Irlandii to cała wyspa o tej samej nazwie oraz wyspy na wodach mórz terytorialnych. W 1999 roku na mocy porozumienia wielkopiątkowego<sup>3</sup>, artykuł 2 usunięto jako niezgodny ze stanem rzeczywistym – od 1922 roku terytorium Wolnego Państwa Irlandzkiego, późniejszej republiki (1949), to niezmienne 26 z 32 hrabstw Irlandii. Pozostałe hrabstwa tworzą Irlandię Północną, pozostającą integralną częścią Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej. Polityczny podział Irlandii i granica oddzielająca część przynależną do Zjednoczonego Królestwa od republiki – dzisiaj jeden z najpoważniejszych problemów brexitu<sup>4</sup> – były przez wiele lat XX wieku źródłem konfliktów pomiędzy zwolennikami zjednoczenia Irlandii a wiernymi koronie północnoirlandzkimi lojalistami.

1 *The Constitution of the Irish Free State (Saorstát Éireann) Act, 1922 and Public General Acts passed by Oireachtas of Saorstát Éireann during the year 1922*, <https://celt.ucc.ie/published/E900003-004/text002.html> [dostęp: 3.09.2019].

2 *Constitution of Ireland (Original Text)*, [https://en.wikisource.org/wiki/Constitution\\_of\\_Ireland\\_\(original\\_text\)](https://en.wikisource.org/wiki/Constitution_of_Ireland_(original_text)) [dostęp: 3.09.2019].

3 Porozumienie pokojowe zmierzające do rozwiązania konfliktu w Irlandii Północnej, które przedstawiciele rządów Irlandii i Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej podpisali w Belfaście 10 kwietnia 1998 roku. Porozumienie weszło w życie 2 grudnia 1999 roku.

4 J. Campbell, *Brexit: What is the Irish border backstop?*, *BBC News*, 1.08.2019, <https://www.bbc.com/news/uk-northern-ireland-politics-44615404> [dostęp: 2.09.2019].

Niektórzy historycy utrzymują jednak, że ustanowiona granica jest przejawem czegoś, co istniało na długo przed 1922 rokiem i że podział Irlandii jest wynikiem zamieszkiwania na wyspie dwóch odmiennych wspólnot kulturowych – rdzennych celtyckich mieszkańców Irlandii wraz ze zasymilowanymi z nimi potomkami pierwszych anglonormańskich kolonistów z XII wieku oraz potomków niezasymilowanych brytyjskich kolonistów z XVII wieku o mentalności „osadników obłązonych na wrogiej ziemi”<sup>5</sup>.

Z całą pewnością Irlandczycy walczący w XIX i XX wieku o niepodległość pojmowali kulturę swojego narodu przede wszystkim jako różną od kultury niezasymilowanych obcych kolonistów, znacznie od niej starszą, o odmiennych etnicznych korzeniach. Do jej istotnych elementów należały wyznanie katolickie przeciwstawiane szerzonemu przez Brytyjczyków wyznaniu protestanckiemu<sup>6</sup> oraz język irlandzki przeciwstawiany angielskiemu. Seán De Fréine uznaje poszukiwanie i eksponowanie tego typu odpowiedników za przejaw „paralelizmu narodowego”<sup>7</sup>, a Declan Kiberd za aspekt procesu „wymyślenia Irlandii” w czasach, kiedy budujący swoją państwową tożsamość naród potrzebował wytyczenia granic własnej kultury<sup>8</sup>. Praktyki religijne, jeśli różnią się od praktyk najbliższych sąsiadów, i odrębny język są najbardziej wiarygodnymi wskaźnikami odmienności kulturowej grupy. Trwałość w państwie zapewniają im instytucje: praktykom religijnym – uznany przez państwo Kościół; językowi – dotowane z budżetu instytucje edukacyjne i oficyny wydawnicze. Artykuł ten porusza problem wykorzystania języka irlandzkiego w dotowanych przez państwo książkach, a jego celem jest odpowiedź na pytanie, czy w Wolnym Państwie Irlandzkim (1922–1937) książki te były narzędziem kulturotwórczym. Działania podejmowane w związku z ożywieniem kultury irlandzkiej zostaną ponadto przedstawione w szerszym kontekście poprzez porównanie niektórych aspektów irlandzkiej historii do sytuacji w Polsce po odzyskaniu niepodległości.

## Język irlandzki i jego pozycja w Irlandii na początku XX wieku

Miroslav Hroch zauważa, że w niektórych przypadkach w Europie zdarzały się okoliczności utrudniające i komplikujące oparte na języku prostolinijne przeobrażanie się grup etnicznych w odrębne, jasno określone narody i że działało się tak przede wszystkim wtedy, kiedy „wytworzył się literacki język narodowy, który członkowie politycznej i literackiej elity wieloetnicznego imperium albo mocniejszego sąsiada uważali za dialekt własnego języka literackiego”<sup>9</sup>. Z sytuacją taką nie mamy jednak do czynienia w przypadku Irlandii. Język angielski jest językiem germańskim, podczas gdy irlandzki jest jednym z insularnych języków celtyckich. Obydwa języki należą do rodziny indoeuropejskiej, ale bardzo się od siebie różnią. Irlandzki jest

5 B. Ó hEithir, *Historia Irlandii*, Warszawa 2000, s. 85–86.

6 T.J. White, *The impact of British colonialism on Irish catholicism and national identity: Repression, reemergence and divergence*, „Études irlandaises”, s. 35–41, 2010, <https://journals.openedition.org/etudesirlandaises/1743> [dostęp: 4.09.2019].

7 S. De Fréine, *The Great Silence: The Study of a Relationship between Language and Nationality*, Dublin-Cork 1978, s. 52.

8 „Wymyślanie Irlandii” autor ten poświęcił swoją książkę D. Kiberd, *Inventing Ireland*, London 1995.

9 M. Hroch, *Małe narody Europy*, Wrocław-Warszawa-Kraków 2003, s. 135.

ponadto od angielskiego znacznie starszy. Warto zauważyć, że choć pierwszy okres wyszczególniony w historii irlandzkiego, zwany okresem inskrypcji ogamicznych, rozpoczyna się stosunkowo późno, bo dopiero w V wieku, początki rozwoju tego języka sięgają czasów znacznie wcześniejszych – co najmniej II wieku p.n.e., kiedy w Irlandii dominowała już kultura celtycka. Z tego odległego okresu nie zachowały się jednak żadne źródła piśmienne, a jedynie przekazywane ustnie historie mitologiczne i opowieści heroiczne, utrwalone na piśmie znacznie później. Kultura irlandzka sięgająca korzeniami czasów celtyckich mogła być dla Irlandczyków powodem do dumy, a mimo to Irlandii nie ominął inny wskazany przez Hrocha problem: w dobie budowania niepodległości niełatwo było czynić z irlandzkiego podstawowe kryterium wyróżniające. Problem tego typu pojawia się, kiedy grupa akceptuje niższość własnego języka, uznając wysoki status języka najeźdźcy. Elity z czasem przechodzą na nowy język, a ludność niewykształcona, zwłaszcza na wsi, używa dialektów rodzimego języka, którego formy literackiej nie ma lub nie jest ona powszechnie znana. W takich przypadkach, pisze Hroch, ludzie najczęściej „odróżniali się jako członkowie narodów podkreślając swą odrębność przy pomocy innego kryterium kulturalnego – wyznania”<sup>10</sup>. Hroch zauważa, że w takiej właśnie sytuacji znalazła się Irlandia, co było wynikiem prowadzonej przez kilkaset lat anglicyzacji wyspy.

Proces anglicyzacji zapoczątkowany został w XVI wieku przez dynastię Tudorów, roszczących sobie prawo do panowania w Irlandii. Jeszcze w wieku XII wyspa została częściowo skolonizowana przez najeźdźców anglonormańskich, którzy ulegli jednak dość szybkiej asymilacji kulturowej. W 1541 roku, na mocy unii personalnej, panujący w Anglii Henryk VIII przekształcił ową zamorską kolonię w królestwo, przyjmując tytuł króla Irlandii, którą w niedługim czasie podbito w całości. Za jego panowania wydano ustawy zabraniające używania języka irlandzkiego wszystkim tym, którzy „pragnęli cieszyć się prawami poddanych korony”<sup>11</sup>. Mimo to w XVI wieku pozycja irlandzkiego była wciąż jeszcze bardzo silna. Język angielski kojarzony był negatywnie z nową władzą i narzucanym przez Tudorów protestantyzmem. Dopiero z czasem polityka niszczenia rdzennej kultury irlandzkiej przyniosła skutki, doprowadzając do upadku irlandzkiego.

Helen i Máirtín Ó Murchú<sup>12</sup> wskazują, że w 1550 roku wyłącznie językiem angielskim posługiwało się jedynie około 6% mieszkańców wyspy, stanowiących mniejszość rządzącą na podbitym terenie. Pozostałą grupę tworzyła dwujęzyczna rodzima arystokracja irlandzka oraz wyłącznie irlandzkojęzyczni przedstawiciele wszystkich klas. Irlandzki pozostawał w tym czasie językiem o wysokim statusie społecznym. W ciągu kolejnych 350 lat zasięg i status angielskiego wzrósł i na początku XX wieku posługiwało się nim na co dzień około 75% mieszkańców. Irlandzkiego używali przede wszystkim ubodzy, starsi ludzie z obszarów peryferyjnych i można powiedzieć, że język ten znalazł się w sytuacji poważnego zagrożenia.

Zwykle wymienia się co najmniej kilka czynników, które miały wpływ na wyjście z użycia języka irlandzkiego i zastąpienie go angielskim<sup>13</sup>. Po pierwsze, za-

10 Ibidem.

11 M. Ó Murchú, *Language and Community*, Dublin 1970, s. 24.

12 H. Ó Murchú, M. Ó Murchú, *Irish Facing the Future*, Dublin 1999, s. 10.

13 Zob. m.in. ibidem. Czynniki te omawiam też bardziej szczegółowo w książce A. Cisło, *Odrodzenie irlandzkiej książki etnicznej i jej rola w kształtowaniu kultury nowego państwa*, Wrocław 2018, s. 60–66.

początkowane przez Henryka VIII, a zintensyfikowane przez Olivera Cromwella, wysyłanie do Irlandii anglojęzycznych protestanckich osadników z Wielkiej Brytanii, którym przyznawano urodzajne ziemie na wschodzie wyspy, podczas gdy rdzennych irlandzkojęzycznych katolików wysiedlano na nieurodzajne tereny zachodniej Irlandii. Od tej pory ich życie miało upływać w biedzie i zacofaniu, a używany przez nich język tracił swój wcześniejszy wysoki status. Pod koniec XVII wieku sytuację katolików pogorszyło dodatkowo wprowadzenie dyskryminujących ich praw karnych, w wyniku czego odebrano im majątki i ziemię oraz możliwość decydowania o swoim własnym losie. Sto lat później jedynie 5% obszaru Irlandii znajdowało się w ich rękach; pozostali katolicy dzierżawili grunty od angielskich obszarników. Ponadto wielu Irlandczyków, nie chcąc utracić majątku i wpływów, zasymilowało się z wytworzoną od czasów Tudorów angloirlandzką klasą panującą, skupioną wokół Dublinu. Przeszli oni na język angielski i zmienili wyznanie, a rdzenne tradycje i kulturę zaczęli postrzegać jako gorsze. Na przełomie XVIII i XIX wieku istniał już w Irlandii wyraźny podział na bogatszą wschodnią część wyspy i uboższy zachód, zamieszkały przez powiększającą się liczbę katolickich chłopów i rybaków. To oni właśnie stali się ostoją języka irlandzkiego, ale i oni najbardziej ucierpieli podczas Wielkiego Głodu, który dotknął Irlandię w połowie XIX wieku. Szacuje się, że zmarło wówczas około półtora miliona ludzi, a dwa miliony (z czego milion w latach następujących bezpośrednio po Wielkim Głodzie) wyemigrowały z Irlandii w ciągu kolejnych trzydziestu lat. Śmierć i masowa emigracja najuboższych Irlandczyków sprawiły, że liczba naturalnych użytkowników irlandzkiego znacznie spadła. Wychodzenie z użycia języka irlandzkiego dodatkowo przyspieszało panujące wśród tej grupy przekonanie, że znajomość angielskiego jest konieczna, ponieważ ułatwiała emigrację do Ameryki. Od lat trzydziestych XIX wieku uczenie się angielskiego umożliwiała zresztą szkoły powszechne, prowadzące w Irlandii edukację wyłącznie w tym języku, ponieważ od 1801 roku, na mocy unii realnej, Irlandia była integralną częścią Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii, w którym prowadzono politykę ujednolicania kultury na wyspach.

Pomimo niesprzyjających irlandzkiemu okoliczności język ten przetrwał z co najmniej dwóch powodów<sup>14</sup>. Po pierwsze, dużo wolniej wychodził on z użycia na rozproszonych wiejskich terenach na zachodzie wyspy, gdzie pozostawał podstawowym środkiem komunikacji w życiu codziennym mieszkańców. Tereny te nazywano w języku angielskim *congested districts*, a ich granice z grubsza pokrywały się z zasięgiem dzisiejszego Gaeltachtu<sup>15</sup>. Po drugie, w drugiej połowie XIX wieku narodził się w Irlandii prężnie działający ruch na rzecz odrodzenia języka irlandzkiego, zyskujący z czasem coraz więcej zwolenników przekonanych, że własny język

14 *The Oxford Companion to Irish Literature*, red. R. Welch, Oxford 1996, s. 266.

15 Terminem *An Ghaeltacht*, w zangielszczonej pisowni – Gaeltacht, określa się dzisiaj każdy obszar, na którym – jak komisyjnie ustalono – język irlandzki jest w codziennym użyciu jego mieszkańców. Pierwszą próbę wyznaczenia zasięgu Gaeltachtu podjęto za sprawą działalności specjalnej komisji do spraw Gaeltachtu, czyli powołanej w 1925 roku Coimisiún na Gaeltachta/Gaeltacht Commission. Obecnie oficjalny Gaeltacht, na który składają się wydzielone obszary w hrabstwach Donegal, Mayo, Galway, Clare, Kerry, Cork, Waterford i Meath, obejmuje około 7% terytorium republiki, zob. C. Ó Giollaigáin, S. Mac Donnach Seosamh, *The Gaeltacht today*, [w:] *A New View of the Irish Language*, red. C. Nic Pháidín, S. Ó Cearnaigh, Dublin 2008, s. 108–109.

jest kluczowym elementem kultury narodu<sup>16</sup>. W 1876 roku powstało Society for the Preservation of the Irish Language (Towarzystwo Ochrony Języka Irlandzkiego), a w 1880 roku Gaelic Union (Związek Gaelicki), jednak najbardziej wpływową organizacją działającą w ramach owego ruchu okazała się, aktywna do dzisiaj, Liga Gaelicka (irl. Connradh na Gaedhilge, ang. Gaelic League), powołana do życia w 1893 roku. Liga postawiła sobie dwa cele: ochronę narodowego języka irlandzkiego wraz z poszerzeniem zakresu jego funkcjonowania jako środka komunikacji ustnej oraz publikowanie istniejącej twórczości irlandzkojęzycznej, a przede wszystkim upowszechnianie literatury współczesnej<sup>17</sup>. Pierwszy cel realizowano na polu edukacyjnym i tu Liga Gaelicka odniosła dość szybko szereg znaczących sukcesów, wprowadzając irlandzki do wielu szkół jako przedmiot do wyboru oraz zachęcając dorosłych do nauki i pogłębiania znajomości tego języka. Można też mówić o sukcesie publikacyjnym – dzięki działalności Ligi, jak i wcześniej powstałych towarzystw, na początku XX wieku liczba książek wydawanych w języku irlandzkim wzrosła z dwóch, trzech pozycji na dekadę do dziesięciu, dwudziestu rocznie<sup>18</sup>. Nie oznaczało to, że uporano się ze wszystkimi problemami dotyczącymi tworzenia nowej literatury, jej wydawania i dystrybucji, ale że przełamano zastój publikacyjny, będący jednym z ekonomicznych i społecznych skutków Wielkiego Głodu (1845–1849), jak również że zdołano utworzyć drogę polityce rządu nowego państwa, który w 1922 roku przejął opiekę nad książką.

### Problemy z odbudową kultury książki irlandzkojęzycznej

Nie ma wątpliwości, że u progu niepodległości książka irlandzkojęzyczna była niezbędna. Lektury potrzebowały przede wszystkim tysiące osób, które za sprawą działalności Ligi Gaelickiej uczyły się irlandzkiego lub, znając irlandzki z domu rodzinnego, uczyły się czytać i pisać w tym języku. W 1922 roku konstytucja uznała irlandzki za język narodowy, czyniąc angielski drugim językiem urzędowym (artykuł 4). Choć państwo było oficjalnie dwujęzyczne, irlandzkiego nauczano obowiązkowo w szkołach powszechnych w całym kraju, zwiększając jeszcze w ten sposób zapotrzebowanie na lektury i podręczniki. Uznanie języka irlandzkiego za narodowy oznaczało też, że w kulturze irlandzkiej był on nie tylko medium komunikacji, ale również ważnym elementem symbolicznym. Chociaż na co dzień językiem tym posługiwali się głównie rodzimi użytkownicy, dla innych Irlandczyków mógł on być istotnym punktem odniesienia – jednym z symboli tożsamości narodowej. Oczywiście nigdy nie chodziło o to, by symbolem tym był język martwy, przeciwnie – w Wolnym Państwie Irlandzkim wierzono, że dzięki dostarczeniu społeczeństwu lektury, upowszechni się znajomość literackiej formy irlandzkiego. Książka, jako nośnik standardu, była więc niezmiernie istotna w planowaniu językowym czyli w tym wszystkim, co wynika

---

16 T. Ó hAilín, *Irish revival movements*, [w:] *A View of the Irish Language*, red. B. Ó Cuív, Dublin 1969, s. 96.

17 P. Ó Riagáin, *Language Policy and Social Reproduction: Ireland 1893–1993*, Oxford 1997, s. 10.

18 N. Ó Ciosáin, *Creating an audience: Innovation and reception in Irish language publishing, 1880–1920*, [w:] *The Irish Book in the Twentieth Century*, red. C. Hutton, Dublin–Portland OR 2004, s. 5.

z refleksji nad statusem języka i jego funkcjonowaniem w państwie oraz w tym, co wiąże się z polityką językową – w ustalaniu praw i regulacji dotyczących języka<sup>19</sup>. Jednak o ile formalne zapewnienie językowi irlandzkiemu wysokiego statusu było proste, dużo większym problemem okazało się wypracowanie jego standardu, nie było bowiem literatury, która stanowiłaby jego oczywistą podstawę.

Sytuacja, w której znalazła się Irlandia u progu niepodległości, w pewnym sensie przypomina warunki w Polsce w 1918 roku. Zarówno Polacy, jak i Irlandczycy uzyskali możliwość zbudowania własnej państwowości po długim okresie uzależnienia od obcej władzy, w obu społeczeństwach ważnym motorem działań narodowowyzwoleńczych było podzielane przez większość członków narodu silne poczucie odrębnej tożsamości, w końcu w obydwu przypadkach dużą rolę odgrywała religia katolicka jednocząca członków narodu. Historycy zwracają jednak uwagę na poważne różnice. Wbrew rozpowszechnianemu w XX wieku przez media obrazowi sielskiej, rolniczej Irlandii<sup>20</sup>, J.J. Lee zwraca uwagę, że w nowym państwie odsetek ludności utrzymującej się rolnictwa był mniejszy niż w Polsce i innych krajach Europy wschodniej<sup>21</sup>. Ponadto, jak dalej zauważa ten autor, Irlandia była państwem w stu procentach homogenicznym, podczas gdy w Polsce mieszkało siedemdziesiąt procent Polaków<sup>22</sup>. Równocześnie język polski jednoczył Polaków, a Irlandczycy podzieleni byli na dwie grupy – rodzimych użytkowników irlandzkiego i Irlandczyków anglojęzycznych. Polski należał do kultury wysokiej – tworzono w nim utwory z różnych gatunków literackich i w wolnym państwie polskim posługiwały się nim elity polityczne, co pozwoliło na szybkie wdrożenie go do systemu powszechnej edukacji. Natomiast w Irlandii irlandzkiego używali mieszkańcy wsi, podczas gdy w miastach mówiono po angielsku. Angielskim posługiwali się członkowie elit z nielicznymi wyjątkami osób znających również irlandzki i tych, które nauczyły się jego podstaw. Co więcej, kwitła literatura irlandzka w języku angielskim, a po irlandzku nie tworzono niczego, co byłoby jej równe. W związku z tym tworzenie rynku publikacji irlandzkojęzycznych utrudniały: brak literackiej formy irlandzkiego, który funkcjonował na terenach wiejskich rozbity na dialekty, bez ustalonego standardu gramatyki i ortografii, oraz problem nie tylko ze znalezieniem potencjalnych współczesnych pisarzy irlandzkojęzycznych, ale także i z tym, że używane na co dzień w komunikacji ustnej dialekty irlandzkiego wydawały się zbyt ubogie, by można było tworzyć w nich nowoczesną literaturę. Dla przykładu, po trzech latach spędzonych w Gaeltachcie, w 1932 roku Margaret Gibbons zauważyła, że język jego mieszkańców jest pod względem leksykalnym stosunkowo ubogi. W przypadku kobiet ograniczał się on do słów związanych z dojeniem krów, ubijaniem masła, gotowaniem, szorowaniem, zamiataniem i przedzeniem, a w przypadku mężczyzn – z hodowaniem zwierząt, kopaniem, sianiem, koszeniem, paleniem tytoniu, graniem w karty i chodze-

19 R.B. Kaplan, R.B. Baldauf, Jr, *Language Planning from Practice to Theory*, Clavedon 1997, s. 3.

20 Do rozpowszechnienia obrazu nieskażonej cywilizacją Irlandii zachodniej przyczyni się w latach trzydziestych XX wieku anglojęzyczny irlandzki pisarz Maurice Walsh (1879–1964). Najlepiej znane jest jedno z jego opowiadań *The Quiet Man* (*Spokojny Człowiek*), które w 1952 roku zostało zekranizowane w reżyserii Johna Forda. Film zdobył podwójnego Oscara – za najlepszą reżyserię i zdjęcia, a jego niegasnąca popularność zdołała rozślawić stereotypowy spokój i piękno irlandzkiej wsi.

21 J.J. Lee, *Ireland 1912–1985: Politics and Society*, Cambridge 1989, s. 70.

22 Ibidem, s. 77.

niem na targ<sup>23</sup>. Jeśli język taki miał stać się tworzywem literackim, trzeba było go unowocześnić.

Problem z poszukiwaniem normy językowej istniał, zdaniem Hrocha, w przypadku większości małych narodów europejskich, ich języki literackie były bowiem „powszechnie konstruowane z tradycyjnego materiału”, stąd kiedy chciano wyrazić nowe zjawiska i treści, które zrodziły się wraz z unowocześnieniem społeczeństwa, biurokracją, reformami norm prawnych i rozwojem życia społecznego, pojawiały się trudności. „Nie wystarczyło więc – twierdzi Hroch – tylko kodyfikować język, trzeba było także przystosować go do czasów współczesnych, wzbogacić i intelektualizować.”<sup>24</sup> W czasie, kiedy stworzenie normy irlandzkiego było nagłą potrzebą, pojawiły się nawet głosy, że powinna ona opierać się na skodyfikowanej siedemnastowiecznej formie tego języka, ponieważ była ona ostatnią, która służyła autorom różnych gatunków piśmiennictwa. Nie przystawała ona jednak do żadnego ze współczesnych dialektów i dlatego z opinią tą polemizowali zwolennicy stworzenia normy języka opartej na *caint na ndaoine*, czyli żywej mowie ludu i ich koncepcja ostatecznie zwyciężyła. Powszechnie uważa się, że przynajmniej w literaturze zwycięstwo to było możliwe dzięki publikacji powieści *Séadna*, której autorem był An tA-thair Peadar Ua Laoghaire/ojciec Peter O’Leary (1839–1920). W latach 1894–1897 ten napisany w dialekcie munsterskim utwór publikowano w odcinkach na łamach dwujęzycznego czasopisma „The Gaelic Journal/Irisleabhar na Gaedhilge”, kontrolowanego w tym czasie przez Ligę Gaelicką, natomiast w 1904 ukazał się w całości w wydaniu książkowym. Powieść Ua Laoghairego w znacznym stopniu wpływała na formę wykorzystywanego w piśmiennictwie języka. Czytano ją i stawiano za przykład, w krótkim czasie stała się też lekturą towarzyszącą lekcjom języka irlandzkiego dla dzieci i w ten sposób przyczyniała się do upowszechniania żywego dialektu jako rodzaju standardu w mowie i piśmie.

Niestety nie oznaczało to rozwiązania wszystkich problemów, wciąż bowiem trwały dyskusje nad standardem irlandzkiej gramatyki i ortografii. Wymóg upubliczniania wszystkich dokumentów państwowych w dwóch językach spowodował, że w 1922 roku utworzono pracującą dla rządu specjalną komórkę tłumaczeniową – Rannóg an Aistriúcháin. To właśnie jej członkowie zajęli się systematyzowaniem leksyki oraz opracowaniem ortografii i gramatyki współczesnego irlandzkiego. Proces ten trwał wiele lat: standard pisowni przedstawiono w 1945 roku, natomiast w 1958 roku ukazała się publikacja *Gramadach na Gaeilge agus Litriú na Gaeilge: An Caighdeán Oifigiúil (Gramatyka i pisownia języka irlandzkiego. Standard urzędowy)*, zawierająca będący już w użyciu standard pisowni oraz nowo zatwierdzony standard gramatyki irlandzkiego. Wszystkie kolejne zalecenia Rannóg an Aistriúcháin były oczywiście wcielane w życie na bieżąco w druku oficjalnych dokumentów. Jeśli chodzi o utwory literackie, istniała większa dowolność. Formy gramatyczne, zapis słów, a nawet użyta czcionka często zależały od samych autorów, nawet jeśli ich dzieła ukazywały się pod auspicjami rządu.

Mimo wcześniejszej aktywności Ligi Gaelickiej działalność publikacyjna w języku irlandzkim nie była wystarczająca i dość szybko stało się jasne, że w nowym państwie piśmiennictwo irlandzkie mogły uratować jedynie dotacje rządowe. Dlatego

23 M. Gibbons, *The Gaeltacht bilingual*, „The Irish Monthly” 60, 1932, s. 684–688.

24 M. Hroch, op. cit., s. 136.

też w 1926 roku ustanowiono sponsorowany z budżetu plan publikacyjny realizowany przez agencję wydawniczą An Gúm podlegającą Ministerstwu Edukacji. Plan ten miał sprzyjać gaelicyzacji społeczeństwa nowego państwa.

Agencją An Gúm zarządzały grupy ekspertów decydujących o tym, co może zostać wydane, natomiast procesem wydawniczym zajmowało się podległe Ministerstwu Finansów Stationery Office. Potencjalni pisarze i tłumacze, pozostawali zatem w kontakcie z agencją, która wybrane dzieła przekazywała do opracowania redakcyjnego. Problem z niedostatkami irlandzkojęzycznego materiału, który nadawałby się do publikacji, w niedługim czasie rozwiązano poprzez wdrożenie tzw. planu tłumaczeniowego. Warto zauważyć, że i tu Irlandia nie stanowiła wyjątku wśród małych narodów Europy, które konstruowanie literackiej normy języka narodowego często łączyły właśnie z dokonywaniem przekładów z literatur obcych. Zdaniem Hrocha, tłumaczenie obcojęzycznych dzieł literackich na język rodzimy stanowiło ważny element misji oświatowej. Łączyło się ono z ćwiczeniami językowymi, wymuszając rozszerzanie zasobu słownictwa i doskonalenie stylistyki języka docelowego. Pozwalało ono w końcu zademonstrować dojrzałość nowego języka<sup>25</sup>. Realizacja planu tłumaczeniowego w Irlandii sprawiła, że w latach trzydziestych XX wieku liczby publikacji twórczości rodzimej i przekładów były niemal równe, przy czym część utworów napisanych oryginalnie po irlandzku stanowiły podręczniki szkolne. Faktycznie liczba pozycji z literatury pięknej w przekładzie, ukazującej się pod auspicjami An Gúm w latach trzydziestych, przewyższała często liczbę utworów rodzimych pisarzy (w roku 1933 nawet ponad trzykrotnie)<sup>26</sup>. Stąd można zadać pytanie, dlaczego w nowym państwie nie starano się promować przede wszystkim rodzimych autorów, z których część niewątpliwie zasługiwała na uwagę, a sięgano po literaturę obcą, oddając ją do tłumaczenia. Powodem mogła być niewystarczająca liczba rodzimych twórców zdolnych sprostać wymaganiom Ministerstwa Edukacji, próbującego wypełnić lukę w irlandzkojęzycznym piśmiennictwie i zapewnić wszystkim Irlandczykom godziwą lekturę w języku narodowym. Bywało, że autorzy sami nie chcieli publikować pod auspicjami An Gúm ze względu na przeciągający się proces wydawniczy, ale też wielu utworów rodzimych nie akceptowano do druku z powodów nieporozumień w kwestiach umowy z autorem lub wewnętrznej cenzury. Jak podkreśla Gearóidín Uí Laighléis<sup>27</sup>, eksperci często odrzucali rodzimą twórczość i, nie licząc podręczników, z pierwszych 500 złożonych do oceny oryginalnych rękopisów w języku irlandzkim opublikowano najwyżej 60%. Zdaniem ekspertów prace były napisane niepoprawnym językiem, nieciekawe lub niemoralne. Działająca pod nadzorem Ministerstwa Edukacji Rządowa agencja miała nie tylko dostarczyć irlandzkojęzycznym czytelnikom interesującej lektury napisanej dobrym językiem, ale też stać na straży etosu katolickiego państwa.

Istnieją liczne dowody na istnienie cenzury nawet jeszcze przed wprowadzeniem oficjalnej ustawy o cenzurze w Irlandii w 1929 roku. Nie dopuszczano do obiegu publikacji nieprzyzwoitych, obscenicznych, zachęcających do antykoncepcji lub

<sup>25</sup> Ibidem.

<sup>26</sup> Wyniki szczegółowych badań repertuaru An Gúm w latach 1926–1938 przedstawiam we wspomnianej wcześniej książce: A. Cisko, op.cit.

<sup>27</sup> G. Uí Laighléis, *An Gúm: The early years*, [w:] *Celtic Literatures in the Twentieth Century*, red. S. Mac Mathúna, A. Ó Corráin, Moscow 2007, s. 207.



aborcji<sup>28</sup>. W 1927 roku wydano powieść *Fánaí* autorstwa Seána Óg Ó Caomhánaigh'y (1885–1947), by następnie prędko wycofać ją z obiegu z powodu zawartej w niej sceny przemocy seksualnej. Dopiero po usunięciu owego fragmentu *Fánaí* ponownie dopuszczono do druku i dystrybucji w 1928 roku. W swojej autobiografii, powieść tę wspomina urzędnik państwowy, pisarz i tłumacz współpracujący z An Gúm León Ó Broin (1902–1990): „Na wczesnym etapie postępowania odkryliśmy, że agencja An Gúm musi kierować się narzuconą sobie cenzurą. W końcu stanowiliśmy komór-kę ministerstwa, dotowaną z pieniędzy publicznych, a nasze prace oglądały światło dzienne za sprawą Stationery Office. Powieść *Fánaí* [...] była pierwszą, w której trzeba było dokonać zmian, aby uniknąć krytyki, [a] Seána O’Sullivan’a, malarza, który stworzył ilustrację na okładkę mojej [pracy] *Béal na hUaighe*, poproszono, aby na [widniejącą na niej] postać kobiety włożył więcej ubrań.”<sup>29</sup> Innym przykładem świadczącym o istnieniu cenzury są losy autobiografii jednego z najciekawszych autorów z zachodni irlandzkiego archipelagu Blasket, Muirisa Ó Súilleabháina (1904–1950), *Fiche Blian ag Fás* (1933)<sup>30</sup>, którą po negocjacjach z An Gúm oddano do innego wydawnictwa. Zarówno autor, jak i redaktor nie zgodzili się bowiem na żądania agencji domagającej się między innymi usunięcia z utworu sceny mówiącej o upojeniu alkoholowym chłopców z Gaeltachtu, która w opinii An Gúm godziła w ideał mieszkańca irlandzkojęzycznej wsi. Natomiast autobiograficzna powieść *An tOileánach* (1929)<sup>31</sup> innego pisarza z wysp Blasket, Tomás’a Ó Criomhthaina (1855/56–1937), ukazała się pod auspicjami agencji po usunięciu przez redakcję odniesień do seksualności narratora. Jest to jedna z tych publikacji An Gúm, które stały się wzorem do naśladowania.

## Typ książki najbardziej pożądanej

Zdaniem Antoniego Kroha „rozwijanie tożsamości narodowej przez sięganie do kultury regionalnej [...] było modne w całej Europie, więc i nas dotyczyło – zwłaszcza, że u nas [w Polsce] zbiegło się z nurtem niepodległościowym”<sup>32</sup>. Tak było też w wypadku Irlandii. Karol Potkański uważał, że nieskażoną kulturę staropolską przechowała dla nas przez stulecia ludność góralska, która odcięta od świata i zaszyta w niedostępnych karpacczych puszczech, oparła się zalewowi cudzoziemszczyzny<sup>33</sup>. Członkowie Ligi Gaelickiej, pisze Aidan Doyle<sup>34</sup>, uważali, że w Irlandii wybrańcami

28 D. Ó Drisceoil D., *A dark chapter: Censorship and the Irish writer*, [w:] *The Irish Book in English 1891–2000*, „The Oxford History of the Irish Book” 5, red. C. Hutton, P. Walsh, Oxford 2011, s. 289.

29 Cyt. za: B. Ó Conchubhair Brian, *An Gúm, the Free State and the politics of the Irish language*, [w:] *Ireland, Design and Visual Culture: Negotiating Modernity, 1922–1992*, red. L. King, E. Sisson, Cork 2011, s. 101.

30 Utwór ukazał się nakładem Clólucht an Talbóidigh [Talbot Press]: M. Ó Súilleabháin, *Fiche Blian ag Fás*, Baile Átha Cliath [Dublin] 1933. Książkę wydano w języku polskim w przekładzie Małgorzaty Goraj i Ernesta Brylla jako: M. O’Sullivan, *Dwadzieścia lat dorastania*, Warszawa 1986.

31 T. Ó Criomhthain, *An tOileánach*, Dublin 1929.

32 A. Kroh, *Sklep potrzeb kulturalnych po remoncie*, Warszawa 2017, s. 180.

33 Za ibidem.

34 A. Doyle, *A History of the Irish Language: From the Norman Invasion to Independence*, Oxford 2015, s. 196.

Boga czystej krwi irlandzkiej byli mieszkańcy zachodnich krańców wyspy lub odizolowanych niewielkich wysepek na Oceanie Atlantyckim. Wierzono, że z czasem, odpowiednio do tego zachęcenia mieszkający tam „rodzimi użytkownicy irlandzkiego nauczą się czytać i pisać i zaczną tworzyć własne opowieści, sztuki teatralne i utwory poetyckie”<sup>35</sup>. Zdaniem Hrocha normą było to, że „twórczość literacka małych narodów rozwijała się najpierw w gatunkach, do których w pewnej mierze wystarczył stary zasób słów i składania”<sup>36</sup>. Faktycznie, kiedy niektórzy mieszkańcy Gaeltachtu zaczęli pisać, ich twórczość osadzona była głęboko w życiu, które znali najlepiej, oraz odwoływała się do lokalnych wierzeń, opowieści i ludowych tradycji. Utrwalono w ten sposób wyidealizowany obraz zachodnioirlandzkiego świata, który niebawem miał przestać istnieć. Najlepszym tego przykładem są dzieła twórców z archipelagu Blasket, w tym najbardziej znanych, wspomnianych wcześniej, Ó Criomhthaina i Ó Súilleabháina, a także Peig Sayers (1873–1958). Pod namową folklorystów i językoznawców, którzy w pierwszej połowie XX wieku przyjeżdżali na wyspę Wielka Blasket, by uczyć się irlandzkiego i poznawać tradycyjne życie odizolowanej wspólnoty rybaków, wyspiarze zaczęli tworzyć literaturę. Za ich sprawą w prozie irlandzkiej pojawiła się autobiografia<sup>37</sup>, którą Seán Ó Tuama potraktował nawet jak gatunek *sui generis*, będący wynikiem twórczości literackiej uprawianej w środowisku oderwanym nie tylko od świata literackiego, lecz także od większego społeczeństwa<sup>38</sup>. Szkice i powieści autobiograficzne utrwaliły obraz wysp, gdzie nie było utwardzonych dróg i pojazdów kołowych, posterunku policji, budynku sądu, poczty, sklepu, lekarza, elektryczności, bieżącej wody, kościoła ani pubu. Mieszkańcy byli niemal samowystarczalni, sami kształtowali życie w wiosce, wybierali nawet własnego króla. Ó Criomhthain nauczył się czytać i pisać po irlandzku jako dorosły człowiek od spotykanych na lądzie dzieci, które za sprawą Ligi Gaelickiej zaczęły uczyć się irlandzkiego w szkole. Jego szkice i autobiografia ukazały się jako pierwsze z dzieł stworzonych na Wielkiej Blasket. W 1928 pod auspicjami An Gúm wydano zbiór jego szkiców *Allagar na hInise*, a rok później autobiograficzną powieść *An tOileánach*. Philip O’Leary zauważa, że publikacja autobiografii Ó Criomhthaina była przełomowym momentem w działalności ruchu odrodzenia irlandzkiego<sup>39</sup>. Pisano tak o niej we wczesnych recenzjach oraz w tych, które ukazały się po wydaniu przekładu książki na język angielski. W 1932 roku Ó Criomhthain otrzymał pierwszą nagrodę za prozę pełną polotu („Prós Samhlaoidheachta”), a aby dodatkowo uhonorować autora, wydano znaczek pocztowy z jego wizerunkiem.

Trzeba oczywiście pamiętać, że przed wydaniem autobiografia Ó Criomhthaina przeszła poważny proces zmian edytorskich. Poproszony o pomoc w przygotowaniu tekstu, nauczyciel irlandzkiego Pádraig Ó Siochfhradha, który sam zasłynął później jako pisarz irlandzkojęzyczny o pseudonimie An Seabhadh, usunął z utworu fragmenty, których nie przyjęłaby agencja An Gúm – wzmianki o nagości i sceny

35 Ibidem, s. 252.

36 M. Hroch, op. cit., s. 136.

37 J. Estlake, *Orality and agency: Reading an Irish autobiography from the Great Blasket Island*, „Oral Tradition” 24, 2009, nr 1, s. 125.

38 Za ibidem.

39 P. O’Leary, *Gaelic Prose in the Irish Free State 1922–1939*, University Park PA 2004, s. 134.

z aluzjami do seksualności narratora<sup>40</sup>. Tylko w ten sposób książka mogła przejść przez wewnętrzną cenzurę wydawniczą<sup>41</sup>. Z tego względu *An tOileánach* z 1929 roku to przede wszystkim, miejscami pełna melancholii, opowieść o stawiających czoła losowi mieszkańcach Wielkiej Blasket. Jako taka idealnie wpisuje się ona w proces tworzenia mitu szlachetnych rdzennych mieszkańców Irlandii. W 1943 roku wizję takiej Irlandii przedstawił De Valera w swojej słynnej mowie wygłoszonej w Dzień Świętego Patryka z okazji pięćdziesięciolecia założenia Ligi Gaelickiej. W marzeniach ówczesnego premiera Irlandia była domem ludzi mądrych i pracowitych, zadowolających się skromną wygodą i poświęcających swój czas życiu duchowemu, krajem przytulnych gospodarstw, baraszkujących dzieci, radosnych młodzików i urodziwych panien<sup>42</sup>. W dużej mierze w *An tOileánach* odnaleźć można właśnie taką wyspę.

Książka była modelową publikacją An Gúm nie tylko ze względu na treść. Również jej obwoluta służyła rozpowszechnianiu wizerunku szlachetnego mieszkańca zachodniej Irlandii. Przedstawia ona mężczyznę w sile wieku siedzącego na wzdórze ponad wioską na Wielkiej Blasket. W oddali widoczne są charakterystyczne kształty dwóch innych wysp archipelagu, a za nimi zachodzące nad morzem słońce. Na wodzie unosi się lekka łódź z dwiema osobami przy wiosłach. Mężczyzna, który trzyma w ręce fajkę, zdaje się zadumany i spokojny po całym dniu pracy. Wizerunek Irlandczyka o szlachetnych rysach wyraźnie kontrastuje z rozpowszechnionym w dziewiętnastowiecznej Anglii stereotypem dzikiego Celta irlandzkiego<sup>43</sup>. Tytuł oraz imię i nazwisko autora przyciągają uwagę ze względu na krój pisma – całą książkę złożono czcionkami irlandzkimi, o co prosił autor<sup>44</sup>.

## Irlandzkie elementy w edytorskim ukształtowaniu książek

Jeszcze w XX wieku elementem typograficznym, który najdobitniej wskazywał na irlandzką tożsamość książek był charakterystyczny krój pisma, stylizowany na pismo z klasztornych manuskryptów tworzonych w Irlandii od co najmniej VI wieku i stosowany tylko w drukach w języku irlandzkim, czym wyróżniały się one na tle publikacji w innych językach celtyckich<sup>45</sup>. Czcionki stylizowano najczęściej na semiuncjałę insularną, obecną między innymi na kartach *Księgi z Kells* (ok. IX w.), czego najlepszym przykładem jest stosunkowo późny, bo odlany dopiero w 1936 roku, zestaw Colum Cille. Rzadziej tworzono czcionki, które, tak jak krój pisma Newmana

40 Ibidem, s. 449.

41 Warto zauważyć, że dopiero w 2002 roku dzięki pracy Seána Ó Coileáina i uwadze, którą poświęcił oryginalnemu rękopisowi Ó Criomhthaina, powieść *An tOileánach* ukazała się w całości nakładem Cló Talbóid.

42 Por. É. De Valera, *The Ireland That We Dreamed Of*, [https://en.wikipedia.org/wiki/The\\_Ireland\\_That\\_We\\_Dreamed\\_Of](https://en.wikipedia.org/wiki/The_Ireland_That_We_Dreamed_Of) [dostęp: 20.09.2019].

43 Por. L.P. Curtis, Jr, *Apes and Angels: The Irishman in Victorian Caricature*, Washington 1971.

44 Ó Criomhthain, Tomás (1855–1937), <https://www.ainm.ie/Bio.aspx?ID=713> [dostęp: 28.02.2016].

45 N. Ó Ciosáin, *Print and Irish, 1570–1900: An Exception among the Celtic languages?*, „Radharc” 5, 2004–2005, nr 7, s. 73–106.

z 1858 roku, nawiązywały do minuskuły insularnej<sup>46</sup>. Po raz pierwszy tzw. gaelicki krój pisma zastosowano w 1571 roku, kiedy za sprawą Elżbiety I Tudor pojawiła się w Irlandii ufundowana przez królową prasa drukarska wraz z zestawem czcionek imitujących pismo z insularnych manuskryptów. Najwcześniejsze publikacje, jak protestancki katechizm *Aibidil Gaoidheilge agus Caiticiosma*, służyły propagowanej przez Tudorów reformacji, a wykorzystany krój pisma miał dodatkowo przekonywać Irlandczyków, że nowe wyznanie mogą przyjąć jako coś własnego i że nie jest ono do końca sprzeczne z praktykowaną dotychczas religią. W niedługim czasie stylizowane czcionki zaczęto projektować poza terenem wyspy – stosowali je w wydawnictwach w języku irlandzkim franciszkanie w Leuven, Rzymie i Paryżu, którzy w XVII wieku po opanowaniu Irlandii przez Anglików emigrowali w poszukiwaniu azylu na kontynent, zakładając tam ośrodki kształcenia kleru. Artykuł ten nie pozostawia miejsca na dokładne omówienie historii irlandzkiej kultury druku, trzeba jednak dodać, że w XIX wieku w wychodzących na wyspie publikacjach w języku irlandzkim stosowano dwa typy czcionek – antykwę, rozpowszechnioną dzięki drukom w języku angielskim, którą z czasem zaczęto wykorzystywać w irlandzkojęzycznych publikacjach zarówno katolickich, jak i świeckich, oraz czcionkę gaelicką, stosowaną w tym czasie głównie przez protestanckie towarzystwa ewangelizacyjne. Pod koniec XIX wieku spór wokół graficznej reprezentacji języka irlandzkiego stał częścią szerszej pojętych rozważań dotyczących kultury narodowej, jej elementów, symboli i ikon. De Freine zauważa, że zgodnie z zasadą paralelizmu narodowego, w Irlandii powinno używać się gaelickiego kroju pisma<sup>47</sup>. Takie rozwiązanie popierali członkowie Ligi Gaelickiej, pod której auspicjami ukazywała się wówczas większość publikacji. Chociaż w Wolnym Państwie Irlandzkim większość oficjalnych dokumentów drukowano antykwą, co w kraju dwujęzycznym było bardziej ekonomiczne, „irlandzkich liter nie wycofano z systemu edukacyjnego aż do 1972 roku, czyli przez pięćdziesiąt lat od odzyskania niepodległości”<sup>48</sup>.

Jeśli chodzi o publikacje An Gúm, administracja rządowa zachęcała agencję do używania antykwy. W 1928 roku wydano nawet oficjalne zalecenie, zgodnie z którym wszystkie przekłady miały być składane antykwą, choć jeśli tłumaczowi zależało na wydaniu przekładu z wykorzystaniem irlandzkiego kroju pisma, było to możliwe, ale musiał on dostarczyć tłumaczenie napisane irlandzkimi literami. Z początku nie było wytycznych odnośnie do kroju pisma w publikacjach napisanych oryginalnie po irlandzku, ale w 1929 roku zarządzono, że przynajmniej jedna na trzy książki An Gúm powinna zostać wydrukowana antykwą. Ten brak zdecydowanej polityki dotyczącej wykorzystania czcionek wynikał z tego, że konserwatyści przeciwstawiali się odejściu od unikatowego stylu druku w języku irlandzkim. Należy dodać, że badanie wczesnych publikacji An Gúm z autopsji nie pozwoliło na wyciągnięcie wniosków dotyczących jakichkolwiek regularności.

46 Pracami, które szczegółowo omawiają historię kultury druku w Irlandii oraz kroje czcionek irlandzkich są: E.W. Lynam, *The Irish Character in Print 1571–1923*, Shannon 1969 i D. McGuinne, *Irish Type Design: A History of Printing Types in the Irish Character*, Blackrock 1992.

47 S. De Fréine, op. cit., s. 52.

48 N.J.A. Williams, *Gaelic text and English script*, [w:] *Oral and Print Cultures in Ireland 1600–1900*, red. M. Caball, A. Carpenter, Dublin 2010, s. 101.

Obok kroju pisma, elementami wskazującymi na irlandzkość publikacji z okresu Wolnego Państwa są różnego rodzaju ornamenty, ozdobne inicjały i inne elementy graficzne wykorzystujące typowe dla sztuki celtyckiej wzory – na przykład wizerunki zwierząt przypominające miniatury z kart monastycznych ewangelarzy lub charakterystyczne irlandzkie sploty. Ozdobne winiety, finaliki i ramki ornamentacyjne tego typu pojawiały się w różnych publikacjach irlandzkich niezależnie od języka tekstu, użytych czcionek czy wydawnictwa, które przygotowało je do druku. Warto zauważyć, że wiele książek pod auspicjami An Gúm ukazało się też bez żadnych ozdóbników, co mogło mieć związek z aktualnym budżetem, natomiast inni wydawcy wykorzystujący czcionki gaelickie często wzbogacali edycje o ozdobne inicjały dłuższego fragmentu tekstu.

## Podsumowanie

Dbłość państwa o książkę irlandzkojęzyczną łączyła się z odbudową szerszej pojętego systemu irlandzkiej kultury narodowej. Zanikający język irlandzki był jednym z jej najważniejszych elementów i planowano go rozpowszechnić za sprawą publikacji. Taki plan pociągał za sobą konieczność ustalenia standardu języka literackiego, którego podstawą stała się na początku XX wieku żywa mowa ludu. Jego nośnikiem były dotowane z budżetu państwa książki i stąd można uznać je za narzędzie, którym posługiwano się w planowaniu językowym. Publikacje pod auspicjami rządu były ponadto narzędziem wykorzystywanym w rozpowszechnianiu oficjalnej kultury państwa, w którym nic, co nie przystawało do przyjętego etosu i promowanego wizerunku obywatela nowej Irlandii, nie przechodziło przez cenzurę. Na uwagę zasługuje też szata graficzna książek ukazujących się w Wolnym Państwie Irlandzkim – większość z nich składano czcionkami gaelickimi, a część ozdabiano wzorami nawiązującymi do iluminacji z insularnych manuskryptów. To stosunkowo powszechne wykorzystanie irlandzkiego kroju pisma i charakterystycznych ozdóbników sprawiło, że stały się one elementami kojarzonymi z kulturą irlandzką. Korzystają z nich także współcześni twórcy książek, kiedy chcą zasygnalizować ich związek z Irlandią. Chociaż w drugiej połowie XX wieku ostatecznie zastąpiono czcionki gaelickie antykwą, irlandzki krój pisma pojawia się wraz z innymi typowymi dla Irlandii elementami graficznymi na okładkach i obwolutach edycji literatury irlandzkiej lub utworów o Irlandii.

## Bibliografia

- Campbell J., *Brexit: What is the Irish border backstop?*, BBC News, 1.08.2019, <https://www.bbc.com/news/uk-northern-ireland-politics-44615404>
- Cisło A., *Odrodzenie irlandzkiej książki etnicznej i jej rola w kształtowaniu kultury nowego państwa*, Wrocław 2018.
- The Constitution of the Irish Free State (Saorstát Eireann) Act, 1922 and Public General Acts passed by Oireachtas of Saorstát Eireann during the year 1922*, <https://celt.ucc.ie/published/E900003-004/text002.html>

- Constitution of Ireland (Original Text)*, [https://en.wikisource.org/wiki/Constitution\\_of\\_Ireland\\_\(original\\_text\)](https://en.wikisource.org/wiki/Constitution_of_Ireland_(original_text)).
- Curtis L.P. Jr, *Apes and Angels: The Irishman in Victorian Caricature*, Washington 1971.
- De Fréine S., *The Great Silence: The Study of a Relationship between Language and Nationality*, Dublin-Cork 1978.
- Estlake J., *Orality and agency: Reading an Irish autobiography from the Great Blasket Island*, „Oral Tradition” 24, 2009, nr 1, s. 125–141.
- Gibbons M., *The Gaeltacht bilingual*, „The Irish Monthly” 60, 1932, s. 684–688.
- Hroch M., *Małe narody Europy*, tłum. G. Pańko, Wrocław-Warszawa-Kraków 2003.
- Kaplan R.B., Baldauf R.B. Jr, *Language Planning from Practice to Theory*, Clavedon 1997.
- Kiberd D., *Inventing Ireland*, London 1995.
- Lee J.J., *Ireland 1912–1985: Politics and Society*, Cambridge 1989.
- Lynam E.W., *The Irish Character in Print 1571–1923*, Shannon 1969.
- McGuinne D., *Irish Type Design: A History of Printing Types in the Irish Character*, Blackrock 1992.
- Ó Ciosáin N., *Creating an audience: Innovation and reception in Irish language publishing, 1880–1920*, [w:] *The Irish Book in the Twentieth Century*, red. C. Hutton, Dublin-Portland OR 2004, s. 5–15.
- Ó Ciosáin N., *Print and Irish, 1570–1900: An Exception among the Celtic languages?*, „Radharc” 5, 2004–2005, nr 7, s. 73–106.
- Ó Conchubhair B., *An Gúm, the Free State and the politics of the Irish language*, [w:] *Ireland, Design and Visual Culture: Negotiating Modernity, 1922–1992*, red. L. King, E. Sisson, Cork 2011, s. 93–113.
- Ó Criomhthain T., *An tOileánach*, Baile Átha Cliath [Dublin] 1929.
- Ó Criomhthain, Tomás (1855–1937), <https://www.ainm.ie/Bio.aspx?ID=713>
- Ó Drisceoil D., *A dark chapter: Censorship and the Irish writer*, [w:] *The Irish Book in English 1891–2000*, „The Oxford History of the Irish Book” 5, red. C. Hutton, P. Walsh, Oxford 2011, s. 285–303.
- Ó Giollagáin, C., Mac Donnach S., *The Gaeltacht today*, [w:] *A New View of the Irish Language*, red. C. Nic Pháidín, S. Ó Cearnaigh, Dublin 2008, s. 108–120.
- Ó hAilín T., *Irish revival movements*, [w:] *A View of the Irish Language*, red. B. Ó Cuív, Dublin 1969, s. 91–100.
- Ó hEithir B., *Historia Irlandii*, tłum. M. Raczkiewicz, Warszawa 2000.
- O’Leary P., *Gaelic Prose in the Irish Free State 1922–1939*, University Park PA 2004.
- Ó Murchú H., Ó Murchú M., *Irish Facing the Future*, Dublin 1999.
- Ó Murchú M., *Language and Community*, Dublin 1970.
- Ó Riagáin P., *Language Policy and Social Reproduction: Ireland 1893–1993*, Oxford 1997.
- Ó Súilleabháin M., *Fiche Bliain ag Fás*, Baile Átha Cliath [Dublin] 1933.
- O’Sullivan M., *Dwadzieścia lat dorastania*, tłum. M. Goraj, E. Bryll, Warszawa 1986.
- The Oxford Companion to Irish Literature*, red. R. Welch, Oxford 1996.
- Uí Laighléis G., *An Gúm: The early years*, [w:] *Celtic Literatures in the Twentieth Century*, red. S. Mac Mathúna, A. Ó Corráin, Moscow 2007, s. 199–216.
- White T.J., *The impact of British colonialism on Irish catholicism and national identity: Repression, reemergence and divergence*, „Études irlandaises”, 35–41, 2010, <https://journals.openedition.org/etudesirlandaises/1743>
- Williams N.J.A., *Gaelic text and English script*, [w:] *Oral and Print Cultures in Ireland 1600–1900*, red. M. Caball, A. Carpenter, Dublin 2010, s. 85–101.

## **An Irish-language book as a tool for shaping the national culture of a new state**

### **Abstract**

The result of the Irish struggle for autonomy and the abolition of centuries of dependence on English rulers was the creation of the Irish Free State in 1922 (Irish Saorstát Éireann). Like other European nations, in striving for independence, the Irish often used the historical argument, citing the separateness of their own culture. One of its elements is the language and the book culture associated with its use. This article introduces the book policy adopted by the government of the new state at a time when Irish was out of use and points out some of the problems associated with the creation of Irish-language literature, including a small number of authors writing in Irish and the lack of language and publication standards. In addition, the situation in the Irish-language book was complicated by censorship resulting from the recommendations of the government, which treated the book as a tool not only in language planning, but also in shaping the wider culture of Ireland – its ethos and the image of a citizen of a new state. The Irish book is also presented as a carrier of symbols important for Ireland, and actions taken to revive Irish culture are shown in a broader context by comparing some aspects of Irish history to the situation in Poland after independence.

**Keywords:** Ireland, Irish, Irish literature, censorship, Irish book